

WANDA ŁAZOWSKA ur. 1926; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Ulica Graniczna
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, Lublin dwudziestolecie międzywojenne, Lublin ulica Graniczna

Ulica Graniczna

Na ulicy Granicznej był jeden sklep. Szło się od ulicy Narutowicza i były budynki: 1, 1a, 1b, 1c, 1d. Potem było trójka. Wewnątrz placu, ogrodu, był budynek dwupiętrowy, potem znowu jednopiętrowy dom i tam był sklepik, gdzie przed wojną można było brać na zeszyt. W tym sklepie wszystko było. Potem, jak się dostawało wypłatę czy pensję, to ludzie regulowali te długi.

Później był nasz dom. Dalej był dom państwa Kiciaków. A potem jeszcze dwa takie domki i jeden malutki, parterowy, już prawie przy samej ulicy Dolnej Panny Marii. W pobliżu były domy państwa Grzegorzczaków, państwa Adamczyków – to pierwszy duży dom od ulicy Narutowicza. Potem był domek, w którym mieszkał ksiądz [Ludwik – red.] Zalewski, dyrektor gimnazjum sióstr kanoniczek, do chwili, kiedy nie zabrali go Niemcy. W tym domku potem był „Domek Literata”, nie wiem, może jest jeszcze do tej pory. Następny był dom rzeźnika, który miał jatki na ulicy Lubartowskiej. To już był taki nowocześniejszy dom, z wygodami. Bo już zaczęły powstawać nowsze domy. I tak się ciągnęły do naszego domu, a potem do Kiciaka, jeszcze ze dwa, trzy domki były już na samym dole ulicy Granicznej, a po drugiej stronie było takie klepisko, podwórce i chałupki.

Data i miejsce nagrania	2010-09-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"